

Po długiej chorobie zmarła nasza niezapomniana...



Po długiej chorobie zmarła nasza niezapomniana

pani Godzina Modlitwy

z parafii Obojętności, przy ulicy Świeckiej

Urodziła się przed wielu laty podczas duchowego przebudzenia. Odżywiana żywym świadectwem i pieśniami.

Od kilku lat siostra Godzina Modlitwy cierpiała na usztywnienie kolan w następstwie czego osłabła. Jej siły witalne były słabe.

Sekcja zwłok wykazała, że nieszczęsna spożywała zbyt dużo lektury rozrywkowej wskutek czego brakowało jej czasu na modlitwę i czytanie Biblii.

Mowę pogrzebową wygłosił dr Theo Logus-Babel na podstawie słów: "Czyń sprawiedliwość i nie lękaj się."

Jej ziemską powłoką spoczywa na cmentarzu minionej wspaniałości.

Pogrążeni w smutku członkowie rodziny:

Zgromadzenie Ostrożnych
Una Sancta Powierzchny
Ekumenia Bojaźliwa
Laodycea Pyszna
i dzieci

Wizyty kondolencyjne niepożądane.

Na pamiątkę o zmarłej drzwi kościelne w środę będą zamknięte z wyjątkiem trzeciego tygodnia, w któ